

Polski ROP dla tekstyliów ma być rynkowy. Kilku operatorów zamiast jednego centralnego systemu

5.9.2026 - | Polska Izba Gospodarki Odpadami

Ministerstwo Klimatu i Środowiska przygotowuje ROP dla tekstyliów oparty na kilku konkurujących organizacjach producentów. To ważna wiadomość nie tylko dla branży odzieżowej. Kierunek jest zasadniczo inny niż w projektowanym systemie ROP dla opakowań z UC100, gdzie rola państwa i centralnego administratora jest znacznie silniejsza.

Polska musi wdrożyć rozszerzoną odpowiedzialność producenta dla tekstyliów najpóźniej do 17 czerwca 2027 r. Ministerstwo Klimatu i Środowiska zakończyło już przygotowanie oceny skutków regulacji, a projekt ma trafić do konsultacji w III kwartale 2026 r.

Najciekawsze są jednak pierwsze założenia konstrukcji systemu.

Kilka organizacji, które mają ze sobą konkurować

Według informacji przekazanych przedsiębiorcom system ma opierać się na **kilku organizacjach odpowiedzialności producentów**, działających podobnie jak obecne organizacje w systemie zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

Mają one organizować zbiórkę, sortowanie, przygotowanie do ponownego użycia i recykling tekstyliów.

Konfederacja Lewiatan pozytywnie ocenia taki kierunek i wskazuje, że wielooperatorowy model może sprzyjać konkurencji, efektywności kosztowej i poszukiwaniu lepszych rozwiązań.

To bardzo ważne założenie.

Oznacza bowiem, że producent nie byłby skazany na jednego centralnego operatora. Organizacje musiałyby konkurować o klientów, ceny usług, jakość obsługi oraz sposób realizacji obowiązków.

Zupełnie inna filozofia niż w UC100

Kontrast z przygotowywanym ROP dla opakowań jest wyraźny.

Projekt UC100 zakłada głęboką przebudowę istniejącego systemu opakowaniowego i znacznie większą rolę państwowego mechanizmu organizacyjno-finansowego. Sam projekt Ministerstwo Klimatu i Środowiska określa jako „nowy model ROP”.

W przypadku tekstyliów ministerstwo idzie natomiast w kierunku **wielooperatorowości i konkurencji rynkowej**.

To pokazuje, że ROP nie musi z definicji oznaczać centralizacji.

Można stworzyć system, w którym państwo określa cele, poziomy i zasady kontroli, natomiast rzeczywista organizacja zbiórki i recyklingu pozostaje przedmiotem konkurencji pomiędzy podmiotami prywatnymi.

Z perspektywy przedsiębiorstw odpadowych to zasadnicza różnica.

Rynek kontraktów dla branży odpadowej

Jeżeli ten model zostanie utrzymany w projekcie ustawy, powstanie konkurencyjny rynek usług obejmujących m.in.: zbiórkę tekstyliów, logistykę, sortowanie, przygotowanie do ponownego użycia, recykling i końcowe zagospodarowanie.

Organizacje producentów będą musiały kupować te usługi na rynku. To powinno sprzyjać wykorzystaniu istniejących firm i infrastruktury, zamiast budowania równoległego systemu zarządzanego centralnie.

Ministerstwo zapowiada również utrzymanie możliwości prowadzenia zbiórki przez organizacje społeczne, które od lat funkcjonują na rynku używanej odzieży.

Opłata ma zależeć od produktu

Drugim filarem systemu ma być ekomodulacja.

Producenci nie mają płacić jednej stawki niezależnie od rodzaju produktu. Opłata ma zależeć od takich cech jak trwałość, naprawialność, możliwość ponownego użycia i recyklingu.

To również rozwiązanie rynkowe.

Producent lepiej projektujący produkt powinien płacić mniej, a produkt generujący większe koszty systemowe – więcej.

Dobrze skonstruowana ekomodulacja może więc wpływać na decyzje projektowe jeszcze zanim produkt stanie się odpadem.

Nowe obowiązki nie tylko dla odzieży

System będzie znacznie szerszy niż sam rynek ubrań.

ROP ma objąć również m.in. obuwie, koce, pościel, zasłony i tekstylne elementy wyposażenia wnętrz.

Kontrowersje może natomiast wywołać planowany obowiązek prowadzenia zbiórki w sklepach o powierzchni powyżej 100 m², w sieciach o łącznej powierzchni ponad 1000 m² oraz przez platformy sprzedażowe.

Handel ostrzega, że bez jasnych zasad finansowania część kosztów ROP może zostać przerzucona na detalistów.

Dobry kierunek, ale zdecydują szczegóły

Na obecnym etapie nie ma jeszcze projektu ustawy. Znane są jedynie wstępne założenia.

Kierunek jest jednak interesujący.

W jednym resorcie powstają równolegle dwa modele rozszerzonej odpowiedzialności producenta.

W opakowaniach – system z silną rolą centralnego podmiotu.

W tekstyliach – system oparty na **kilku konkurujących organizacjach producentów i zakupie usług na rynku.**

JK

<https://odpady.net.pl/2026/08/29/polski-rop-dla-tekstyliow-ma-byc-rynkowy-kilku-operatorow-zamiast-jednego-centralnego-systemu>